

Księga Daniela - numer sześćdziesiąty

Modlitwa Daniela i tajemnica ósmego królestwa: objawienie dni ostatecznych

Jeff Pippenger

2024-01-24

W rozdziałach siedemnastym i osiemnastym Księgi Objawienia anioł ukazuje Janowi wizję sądu nad papieństwem. W opisie tego ostatecznego sądu przedstawione są królestwa proroctw biblijnych.

A oto umysł, który ma mądrość. Siedem głów to siedem gór, na których siedzi kobieta. I jest siedmiu królów: pięciu upadło, jeden jest, a inny jeszcze nie przyszedł; a gdy przyjdzie, musi pozostać przez krótki czas. A bestia, która była, a nie ma jej, sama jest ósmą i należy do siedmiu, i idzie na zatracenie. Objawienie 17:9–11.

Jan został duchowo przeniesiony do roku 1798, gdzie pouczono go, że siedem głów bestii, która niosła papieską niewiastę, to siedmiu królów. Król oznacza królestwo, a królestwo jest też głową w proroctwie biblijnym. W roku 1798 pięć królestw upadło, a jedno wówczas panowało. Siódme królestwo miało dopiero nadejść i było reprezentowane przez dziesięciu królów. Następnie Jan został poinformowany, że ósme królestwo to papieska bestia, która jest z siedmiu. Papieństwo było piątym królestwem i otrzymało śmiertelną ranę, tak że gdy jego śmiertelna rana zostanie uleczone, wówczas staje się ósmą głową, która jest z siedmiu.

W drugim rozdziale Księgi Daniela pierwszymi czterema królestwami są: Babilon, Medo-Persja, Grecja i Rzym. Te cztery dosłowne królestwa reprezentują też cztery duchowe królestwa i razem wskazują na ośmiu królów, czyli głowy z siedemnastego rozdziału Objawienia, ponieważ Jezus zawsze ilustruje koniec czegoś jego początkiem. Drugi rozdział Księgi Daniela to pierwsza wzmianka o królestwach w biblijnym proroctwie, a siedemnasty rozdział Objawienia — ostatnia; zatem muszą się zgadzać, gdyż Bóg nigdy się nie zmienia.

Piąte królestwo, które upadło w 1798 roku, było duchowym Babilonem, papieństwem. Szóste królestwo, które sprawowało władzę w 1798 roku, było królestwem dwurożnym, które zostało zobrazowane przez dwurożne królestwo Medo-Perskie. Siódme królestwo, składające się z dziesięciu królów, którzy w 1798 roku jeszcze się nie pojawili, to rząd światowy, który został zobrazowany przez Grecję, rząd światowy Aleksandra Wielkiego. Ósma głowa, która była spośród siedmiu, była piątym królestwem, które otrzymało śmiertelną ranę, jednak ożyło, gdy śmiertelna rana została uleczone.

Sąd nad wielką nierządnicą ma miejsce w "godzinie" kryzysu ustawy niedzielnej, to jest w okresie rozpoczynającym się ustawą niedzielną w Stanach Zjednoczonych i trwającym w historii aż do zamknięcia czasu łaski dla ludzkości. W tej "godzinie", która w Księdze Daniela jest określona jako "dni tych królów", Bóg ustanowi swoje królestwo. W tej "godzinie" wylewany jest późny deszcz.

Późny deszcz spada na tych, którzy są czyści — wtedy wszyscy otrzymają go jak dawniej.

"Gdy czterej aniołowie puszcza, Chrystus ustanowi swoje królestwo. Nikt nie otrzyma późnego deszczu poza tymi, którzy czynią wszystko, co mogą." Spalding i Magan, 3.

Wylanie późnego deszczu jest postępujące, ponieważ odpowiada sądowi, a sąd jest postępujący. Milleriści rozumieli, że żyją u stóp posągu z drugiego rozdziału Księgi Daniela. Wierzyli, że Rzym jest ostatnim ziemskim królestwem, i mieli rację, lecz ich zrozumienie było ograniczone.

„Dni tych królów” pojawiają się w historii królestwa Rzymu, ale nie jest to historia pogańskiego ani papieskiego Rzymu, lecz historia nowożytnego Rzymu. Milleriści traktowali pogański i papieski Rzym jako jedno królestwo i w ten sposób posłużyli się fragmentem z Księgi Ezechiela dotyczącym ostatniego króla Judy (Sedekiasza), aby poprzeć swoją interpretację.

A ty, bezbożny, niegodziwy książę Izraela, którego dzień nadszedł, gdy nieprawość dobiegnie kresu, tak mówi Pan Bóg: Zdejmij diadem i zdejmij koronę; to nie pozostanie takie samo. Wywyższ tego, który jest nisko, a poniż tego, który jest wysoko. Wywrócę, wywrócę, wywrócę to; i więcej tego nie będzie, aż przyjdzie ten, któremu to prawo przysługuje; i jemu to dam. Ezechiel 21:25–27.

Począwszy od Sedecjasza miały nastąpić trzy królestwa, które miały być "obalone", prowadząc do Chrystusa, któremu "przysługuje prawo" panowania. Babilon, Medo-Persja i Grecja wszystkie miały zostać obalone aż do czasu królestwa Rzymu, a w dziejach tego czwartego królestwa Chrystus miał przyjść i ustanowić królestwo. Tak właśnie uczynił.

Na czele tych, którzy szybko prowadzili naród ku zgubie, stał Sedecjasz, ich król. Całkowicie odrzuciwszy rady Pana przekazywane przez proroków, zapominając o długu wdzięczności wobec Nabuchodonozora, łamiąc swoją uroczystą przysięgę wierności złożoną w imię Pana, Boga Izraela, król Judy zbuntował się przeciw prorokom, przeciw swemu dobroczyńcy i przeciw swemu Bogu. W pysze własnej mądrości zwrócił się po pomoc do odwiecznego wroga pomyślności Izraela, "wysyłając swoich posłów do Egiptu, aby dali mu konie i wielu ludzi."

„Czy mu się powiedzie?” — zapytał Pan o tym, który tak nikczemnie zdradził wszelkie święte zobowiązania; „czy ujdzie ten, kto takie rzeczy czyni? albo czy złamie przymierze i będzie ocalony? Jakom żyw — mówi Pan Bóg — zaiste, w miejscu, gdzie mieszka król, który uczynił go królem, którego przysięgą wzgardził i którego przymierze złamał, właśnie przy nim, pośród Babilonu, umrze. Ani faraon ze swym potężnym wojskiem i wielką rzeszą nie przyjdzie mu z pomocą na wojnie: ... skoro wzgardził przysięgą, łamiąc przymierze, chociaż podał rękę i uczynił to wszystko, nie ujdzie.” Ezechiel 17:15–18.

„Dla „bezbożnego, niegodziwego księcia” nadszedł dzień ostatecznego rozrachunku. „Zdejmij diadem” — rozkazał Pan — „i zdejmij koronę.” Dopiero gdy sam Chrystus ustanowi swoje królestwo, Judzie znów będzie wolno mieć króla. „Wywrócę, wywrócę, wywrócę to” — brzmiał Boży edykt dotyczący tronu domu Dawida — „i nie będzie go więcej, aż przyjdzie Ten, któremu ono przysługuje; i dam Mu je.” Ezechiela 21:25-27.” Prorocy i królowie, 450, 451.

Miller miał rację, ale jego zrozumienie było ograniczone, ponieważ królestwo, które Chrystus ustanowił, gdy przebywał wśród ludzi, nie było ostatecznym ziemskim królestwem. Po królestwie pogańskiego Rzymu miało się jeszcze pojawić czterech królów. Chrystus wprawdzie ustanowił na krzyżu królestwo "łaski", lecz to królestwo nie zostało ustanowione w dniach dziesięciu królów z siedemnastego rozdziału Apokalipsy, ani też w czasie późnego deszczu. Królestwo, które Chrystus ustanawia w dniach ostatecznych, to jego królestwo "chwały". Siostra White mówi wprost o obu tych królestwach.

Milleriści rozumieli, że Chrystus ustanowił królestwo w historii czwartego królestwa, i mieli rację, ale ich zrozumienie było ograniczone. W historii czwartego królestwa Chrystus ustanowił królestwo "łaski", a w historii ósmego królestwa ustanowił swoje królestwo "chwały". W historii, gdy ustanowił królestwo "łaski", Duch Święty został wylany w dniu Pięćdziesiątnicy. Pięćdziesiątnica jest typem wylania późnego deszczu, w historii, w której On ustanawia swoje królestwo "chwały".

Poselstwem Pięćdziesiątnicy było orędzie o dosłownym zmartwychwstaniu Chrystusa. Poselstwem późnego deszczu, przynajmniej częściowo, jest orędzie o symbolicznym zmartwychwstaniu, przedstawione przez proroczą zagadkę, że ósmy jest z siedmiu, co wypełnia się w bestii, a także przez dwa rogi bestii z ziemi. Czwarte i ósme królestwa to te, w których Chrystus ustanawia swoje królestwo.

Zapowiedź ogłoszona przez uczniów w imieniu Pana była pod każdym względem trafna, a wydarzenia, na które wskazywała, już wówczas się dokonywały. Ich przesłaniem było: 'Czas się wypełnił, bliskie jest Królestwo Boże.' Z upływem 'czasu' (sześćdziesięciu dziewięciu tygodni z Daniela 9, które miały trwać aż do Mesjasza, 'Pomazańca') Chrystus otrzymał namaszczenie Duchem po swoim chrzcie udzielonym przez Jana w Jordanie. A 'Królestwo Boże', które ogłaszali jako bliskie, zostało ustanowione przez śmierć Chrystusa. To królestwo nie było, jak nauczono ich wierzyć, ziemskim imperium. Nie było też tym przyszłym, nieśmiertelnym królestwem, które zostanie ustanowione, gdy 'królestwo i panowanie oraz wielkość królestwa pod całym niebem zostaną oddane ludowi świętych Najwyższego'; tym wiecznym królestwem, w którym 'wszystkie władze będą Mu służyć i być Mu posłuszne'. Daniela 7:27. W Biblii wyrażenie 'Królestwo Boże' odnosi się zarówno do królestwa łaski, jak i do królestwa chwały. O królestwie łaski mówi Paweł w Liście do Hebrajczyków. Wskazując na Chrystusa, współczującego orędownika, który 'współczuje naszym słabościom', apostoł mówi: 'Przystąpmy więc śmiało do tronu łaski, abyśmy dostąpili miłosierdzia i znaleźli łaskę.' Hebrajczyków 4:15, 16. Tron łaski przedstawia królestwo łaski; ponieważ istnienie tronu zakłada istnienie królestwa. W wielu swoich przypowieściach Chrystus używa wyrażenia 'królestwo niebieskie', aby określić dzieło Bożej łaski w sercach ludzi.

Zatem tron chwały przedstawia królestwo chwały; a do tego królestwa nawiązują słowa Zbawiciela: «Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale i wszyscy święci aniołowie z Nim, wtedy zasiądzie na tronie swej chwały; a przed Nim zostaną zgromadzone wszystkie narody.» Mateusza 25:31–32. To królestwo należy jeszcze do przyszłości. Nie zostanie ustanowione aż do drugiego przyjścia Chrystusa.

Królestwo łaski zostało ustanowione zaraz po upadku człowieka, gdy obmyślono plan odkupienia winnego rodzaju ludzkiego. Wówczas istniało w zamyśle i na mocy obietnicy Bożej; a ludzie przez wiarę mogli stawać się jego poddanymi. Jednak faktycznie nie zostało ustanowione aż do śmierci Chrystusa. Nawet po rozpoczęciu swej ziemskiej misji Zbawiciel, znużony uporem i niewdzięcznością ludzi, mógł się cofnąć przed ofiarą Golgoty. W Getsemani kielich udręki drżał w Jego dłoni. Mógł nawet wtedy otrzeć z czoła krwawy pot i pozostawić winny rodzaj ludzki, by zginął w swojej nieprawości. Gdyby tak uczynił, nie byłoby odkupienia dla upadłych ludzi. Lecz gdy Zbawiciel oddał swoje życie i z ostatnim tchnieniem zawołał: „Wykonało się”, wówczas rzeczywistnienie planu odkupienia stało się pewne. Obietnica zbawienia dana grzesznej parze w Edenie została potwierdzona. Królestwo łaski, które wcześniej istniało na mocy Bożej obietnicy, zostało wówczas ustanowione.

Tak więc śmierć Chrystusa — właśnie to wydarzenie, które uczniowie uważali za ostateczne zniweczenie ich nadziei — okazała się tym, co na zawsze ją utwierdziło. Choć przyniosła im okrutne rozczarowanie, była koronnym dowodem, że ich wiara była słuszna. Wydarzenie, które nappełniło ich żalobą i rozpaczą, było tym, które otworzyło bramę nadziei dla każdego potomka Adama i w którym skupiały się przyszłe życie i wieczna szczęśliwość wszystkich Bożych wiernych po wszystkie wieki.

Zamierzenia nieskończonego miłosierdzia dochodziły do swego spełnienia, nawet poprzez rozczarowanie uczniów. Choć ich serca zostały pozyskane przez Bożą łaskę i moc Jego nauczania, Tego, który 'mówił, jak nigdy żaden człowiek nie mówił', to jednak z czystym złotem ich miłości do Jezusa zmieszany był nieszlachetny stop światowej pychy i samolubnych ambicji. Nawet w sali paschalnej, w tej uroczystej godzinie, gdy ich Mistrz wchodził już w cień Getsemane, 'powstał między nimi spór o to, który z nich ma być uważany za największego.' Łukasza 22:24. Ich wyobraźnię wypełniały tron, korona i chwała, podczas gdy tuż przed nimi leżały hańba i udręka ogrodu, sala sądowa i krzyż Golgoty. To pycha ich serc, ich pragnienie światowej chwały sprawiły, że tak uporczywie trzymali się fałszywego nauczania swoich czasów i przeszli mimo słów Zbawiciela, które ukazywały prawdziwą naturę Jego królestwa i wskazywały na Jego udrękę i śmierć. A błędy te doprowadziły do próby — bolesnej, lecz koniecznej — która została dopuszczona dla ich poprawy. Chociaż uczniowie błędnie zrozumieli znaczenie swego poselstwa i nie doczekali się spełnienia swych oczekiwań, to jednak głosili ostrzeżenie dane im przez Boga, a Pan miał wynagrodzić ich wiarę i uhonorować ich posłuszeństwo. Im miało zostać powierzone dzieło zwiastowania wszystkim narodom chwalebnej ewangelii ich zmartwychwstałego Pana. To właśnie w celu przygotowania ich do tego dzieła dopuszczono doświadczenie, które wydawało im się tak gorzkie. Wielki bój, 347, 348.

W księdze Objawienia „umysł, który ma mądrość” liczy „liczbę człowieka” i rozpoznaje, że „ten człowiek” jest także ósmym królestwem, które jest z owych siedmiu. „Człowiek grzechu” jest głową ósmego królestwa, które panuje nad królami i kupcami ziemi, z którym siedem kościołów łączy się, aby uniknąć hańby prześladowań, i które zasiada na wielu wodach.

I rzekł do mnie: Wody, które widziałeś, na których zasiada nierządnicza, to ludy i tłumy, narody i języki. Objawienie 17:15.

"Człowiek grzechu" panuje nad światem politycznym, finansowym, religijnym i obywatelskim oraz nad wszystkimi ludźmi, z wyjątkiem tych, którzy odnieśli zwycięstwo nad bestią, jej obrazem, jej znamieniem i liczbą jej imienia.

I ujrzałem jakby morze szklane, zmieszane z ogniem; i tych, którzy odnieśli zwycięstwo nad zwierzęciem, nad jego obrazem, nad jego znamieniem i nad liczbą jego imienia, stojących na morzu szklanym, mających harfy Boże. I śpiewają pieśń Mojżesza, sługi Boga, i pieśń Baranka, mówiąc: Wielkie i przedziwne są Twoje dzieła, Panie Boże Wszechmogący; sprawiedliwe i prawdziwe są Twoje drogi, Królu świętych. Objawienie 15:2, 3.

„Mądrzy”, którzy rozumieją „wzrost poznania”, gdy Objawienie Jezusa Chrystusa zostaje rozpieczętowane, to ci, którzy mają „rozumienie” i „liczą liczbę bestii: bo jest to liczba człowieka; a jego liczba to sześćset sześćdziesiąt sześć”. To „rozumienie” stanowi część trzystopniowego procesu próby, który zawsze ma miejsce, gdy Jezus rozpieczętowuje prorocstwo. Dlatego powiedziane jest, że odnieśli „zwycięstwo nad” „liczbą jego imienia”.

Osiągnięcie zwycięstwa to zdanie próby, a ci, którzy są "mądrzy" i "rozumieją", zdobywają zwycięstwo związane z liczbą 666, a werset również stwierdza, że istnieje osiem królestw, a ósme należy do owych siedmiu. Ta "tajemnica" jest przedstawiona w drugim rozdziale Księgi Daniela, gdyż modlitwa Daniela dotyczyła zrozumienia "tajemnicy". Objawienie, że istnieje osiem królestw, że ósme królestwo należy do owych siedmiu i że liczba tego królestwa wynosi 666, jest tajemnicą, którą, jak ukazano, Daniel otrzymuje dzięki swojej modlitwie, a Daniel reprezentuje "mądrych" w Bożych dniach ostatecznych.

Daniel reprezentuje „mądrych” dni ostatecznych, którym została odpieczętowana tajemnica Daniela 2, a ta tajemnica jest objawieniem, że zarówno ostatnie, jak i pierwsze odniesienie do królestw prorocstwa biblijnego wskazują, iż w posągu jest osiem królestw. To objawienie podtrzymuje milerowskie rozumienie drugiego rozdziału Daniela, lecz gdy zostanie rozpoznane, jaśniej dziesięciokrotnie mocniej. Jego blask, będąc dziesięciokrotnie jaśniejszy, przedstawia próbę, nad którą „mądrzy” odnoszą zwycięstwo, gdyż ósme królestwo, które jest spośród siedmiu, jest także szóstym królestwem, które stanowi potrójny związek smoka, bestii i fałszywego proroka. W związku z tym smok, bestia i fałszywy prorok stanowią to szóste królestwo i razem reprezentują 666.

Nabuchodonozor został poddany próbie przez objawienie z drugiego rozdziału Księgi Daniela i tej próby nie zdał. W drugim rozdziale Księgi Daniela Daniel reprezentuje „mądrych”, którzy zdają próbę tajemnicy posągu. Nabuchodonozor w rozdziale trzecim reprezentuje bezbożnych, którzy oblewają tę samą próbę. Nabuchodonozor, jako pierwszy król pierwszego królestwa, reprezentuje ostatniego króla ostatniego królestwa. Dlatego reprezentuje „człowieka grzechu”, człowieka prorocstwa, którego siedem kościołów się chwyta. Człowiek został stworzony szóstego dnia, dlatego liczba sześć jest liczbą ludzkości. Liczba Nabuchodonozora to sześć. Nabuchodonozor oblał próbę liczby 666 i reprezentował bezbożnych czasów ostatecznych. Jako symbol „człowieka grzechu” jego liczba to sześć.

Król Nabuchodonozor sporządził posąg ze złota, wysoki na sześćdziesiąt łokci i szeroki na sześć łokci; ustawił go na równinie Dura w prowincji Babilonu. Księga Daniela 3:1.

Złoty posąg miał wymiary sześćdziesiąt łokci na sześć łokci i został wykonany przez Nabuchodonozora, którego liczba wynosi sześć. Posąg wzniesiono w buncie przeciw światłu obrazu z drugiego rozdziału, a potrójny opis posągu, gdy zrozumiesz, że liczba Nabuchodonozora wynosi sześć, równa się sześć, sześć, sześć.

Będziemy kontynuować to badanie w następnym artykule.

Myśl o ustanowieniu imperium i dynastii, która miałaby trwać na zawsze, bardzo mocno przemawiała do potężnego władcy, przed którego orężem narody ziemi nie zdołały się ostać. Z zapalem zrodzonym z niezmierzonej ambicji i samolubnej pychy zasięgnął rady u swoich mędrców, jak do tego doprowadzić. Zapominając o niezwykłych zrządzeniach Opatrzności związanych ze snem o wielkim posągu; zapominając również, że Bóg Izraela przez swego sługę Daniela wyjaśnił znaczenie tego posągu i że w związku z tą interpretacją możni królestwa zostali ocaleni od haniebnej śmierci; zapominając o wszystkim poza pragnieniem ustanowienia własnej władzy i zwierzchnictwa, król wraz ze swymi radcami państwowymi postanowili, że wszelkimi możliwymi sposobami będą się starać wywyższyć Babilon jako najwyższą potęgę, godną powszechnej wierności.

Symboliczny obraz, za pomocą którego Bóg objawił królowi i ludowi swój zamiar wobec narodów ziemi, miał teraz zostać wykorzystany do wywyższenia ludzkiej potęgi. Wykład Daniela miał zostać odrzucony i zapomniany; prawda miała zostać opacznie zinterpretowana i niewłaściwie zastosowana. Symbol zamierzony przez Niebo, by odsłonić w umysłach ludzi ważne wydarzenia przyszłości, miał zostać użyty do powstrzymania szerzenia się wiedzy, którą Bóg pragnął, aby świat otrzymał. Tak więc poprzez knowania ambitnych ludzi szatan starał się udaremnić Boży zamiar względem rodzaju ludzkiego. Wróg ludzkości wiedział, że prawda, niezmięszana z błędem, jest mocą potężną ku zbawieniu; lecz gdy służy wywyższaniu siebie i popieraniu ludzkich przedsięwzięć, staje się mocą złą.

"Ze swego bogatego skarbcza Nebukadnezar kazał wykonać wielki złoty posąg, podobny w ogólnych zarysach do tego, który ukazał się w widzeniu, z wyjątkiem jednego szczegółu — materiału, z którego był wykonany. Przyzwyczajeni do wspaniałych przedstawień swoich pogańskich bóstw, Chaldejczycy nigdy dotąd nie stworzyli nic tak imponującego i majestatycznego jak ten olśniewający posąg, wysoki na sześćdziesiąt łokci i szeroki na sześć łokci. I nie dziwi, że w kraju, gdzie kult bałwochwalczy był powszechny, piękny i bezcenny posąg na równinie Dura, przedstawiający chwałę Babilonu oraz jego wspaniałość i potęgę, został poświęcony jako przedmiot czci. Tak więc zarządzono, a dekret stanowił, że w dniu uroczystego poświęcenia wszyscy mają okazać najwyższą lojalność wobec władzy babilońskiej, kłaniając się przed posągiem." "Prorocy i królowie, 504, 505."